



„Monitor Koreański” omawia i komentuje najważniejsze wydarzenia związane z aktualną sytuacją polityczną, gospodarczą i społeczną w Korei Południowej, ze szczególnym naciskiem na działania Korei Południowej w regionie Europy Środkowej oraz relacje międzykoreańskie.

DR JOANNA BECZKOWSKA

OŚRODEK SPRAW AZJATYCKICH
UNIwersytet ŁÓDZKI

MONITOR KOREAŃSKI

LUTY 2022

ROSYJSKA AGRESJA WZMOGŁA OBAWY PRZED KOREĄ PÓŁNOCNĄ

W Korei Południowej agresja Rosji na Ukrainę została odebrana jako czarny scenariusz, który może powtórzyć się na Półwyspie Koreańskim. Przełożyło się to na dyskusję na temat konieczności wzmocnienia sił militarnych, w tym rozwoju własnej broni jądrowej oraz systemów antybalistycznych jako form odstraszenia KRLD.

I. WYDARZENIA SZCZEBLA CENTRALNEGO

10 lutego: prezydent Moon Jae-in zażądał przeprosin od kandydata partii opozycyjnej. Yoon Suk-yeol wielokrotnie krytykował obecną administrację (m.ni.: za zbyt łagodną politykę względem KRLD czy wycofanie się z rozwoju krajowych elektrowni jądrowych), jednak Prezydent Moon Jae-in unikał komentarzy, twierdząc, że chce zachować neutralność polityczną. Jednak obietnica wyborcza wszczęcia śledztwa w sprawie korupcji wobec obecnej administracji sprowokowała silną reakcję Prezydenta. Moon Jae-in zażądał przeprosin i oskarżył Yoon Suk-yeola, byłego prokuratora generalnego, o atakowanie obecnej administracji „bezpodstawnymi zarzutami”.

11 lutego: prezydent Moon Jae-in wyraził nadzieję na wzmocnienie współpracy gospodarczej z Kambodżą. W Seulu odbył się szczyt z udziałem prezydenta Moon Jae-in oraz premiera Kambodży Hun Sena. Podczas spotkania liderzy omówili możliwości wzmocnienia współpracy przy wykorzystaniu podpisanej w październiku zeszłego roku umowy o wolnym handlu. Rozwój współpracy gospodarczej z państwami regionu rzeki Mekong jest częścią południowokoreańskiej strategii dywersyfikacji partnerów handlowych i zmniejszenia oparcia gospodarki o handel z Chinami.

21 lutego: prezydent Moon Jae-in wezwał do szczepienia się w obliczu szczytu fali zakażeń wariantem Omicron. Korea Południowa rozpoczęła szczepienie grup wysokiego ryzyka (m.in. osoby starsze przebywające w szpitalach i placówkach opiekuńczych) czwartą dawką szczepionek przeciwko COVID-19. Ponadto osobom niezaszczepionym do tej pory polecono przyjęcie szczepionki Novavax, która ma mieć słabsze skutki uboczne. W lutym Korea

Południowa odnotowała sto tysięcy dziennych przypadków zakażeń. Ponad 44 miliony Koreańczyków (86% populacji) zostało w pełni zaszczepione, a 56% otrzymało także dawkę przypominającą.

21 lutego: Zgromadzenie Narodowe przyjęło ustawę o dodatkowym budżecie. Środki z dodatkowego budżetu o wartości 14 mld USD mają zostać przeznaczone na wsparcie małych i średnich przedsiębiorców w związku z pandemią COVID-19. Prace nad ustawą trwały od stycznia i początkowo spotkały się z krytyką opozycji. Ostatecznie dwie największe partie w Zgromadzeniu Narodowym doszły do porozumienia w sprawie budżetu. W mediach pojawiły się głosy krytyki, nazywające ustawę „kupowaniem głosów”.

24 lutego: Partia Demokratyczna obiecała reformę systemu wyborczego oraz rewizję Konstytucji. Rządząca Partia Demokratyczna zapowiedziała, że będzie dążyć do zmian w systemie wyborczym, które umożliwią zwiększenie politycznego udziału partii mniejszościowych. Zapowiedź ta jest związana z poszukiwaniami możliwości stworzenia koalicji w związku z wyborami prezydenckimi. Zmiany proponowane przez Partię Demokratyczną zawierają również wprowadzenie wyboru premiera – kandydat na to stanowisko miałby być wskazywany przez partię rządzącą i opozycyjne. Istotną zmianą, która wymaga rewizji Konstytucji jest skrócenie kadencji prezydenta do czterech lat, przy jednoczesnym wprowadzeniu możliwości ponownego startu w wyborach prezydenckich. Partia Demokratyczna zapowiedziała, że specjalna komisja parlamentarna, której celem będzie opracowanie reform zostanie powołana po wyborach prezydenckich.

25 lutego: atom ma pozostać głównym źródłem energii w najbliższych dekadach. Prezydent Moon Jae-in zapowiedział, że mimo wycofywania się z energii jądrowej (zakazu budowy nowych elektrowni jądrowych oraz utrzymania żywotności istniejących do 2084 roku) przez kolejne sześćdziesiąt lat koreańska polityka energetyczna pozostanie oparta o to źródło. Prezydent zalecił, aby przez ten okres w pełni wykorzystać możliwości istniejących elektrowni jądrowych, jednocześnie zwiększając produkcję energii ze źródeł odnawialnych. Korea Południowa planuje w najbliższej dekadzie zmniejszyć liczbę działających elektrowni jądrowych do 17 z obecnych 24. Przegląd możliwości energetycznych został zlecony przez Błękitny Dom w związku z agresją Rosji na Ukrainę i obawą o przerwanie globalnych łańcuchów dostaw energii. Warto podkreślić, że polityka administracji Moon Jae-ina związana z wycofywaniem się z energii jądrowej wywołała mieszane reakcje – a część ekspertów oceniła, że uznanie energii jądrowej za główne źródło energetyczne dowodzi jej fiaska.

28 lutego: Partia Demokratyczna wykluczyła możliwość trójstronnego sojuszu militarnego z Japonią. Partia rządząca oraz opozycja zajęły stanowisko wobec możliwości rozszerzenia sojuszu militarnego ze Stanami Zjednoczonymi o Japonię. Dyskusję rozpoczęło pytanie dziennikarzy do kandydata Partii Siła Narodu na prezydenta Yoon Suk-yeola, który nie wykluczył takiej możliwości – choć zaznaczył, że taka opcja nie jest obecnie rozważana. Jego wypowiedź spotkała się z krytyką Partii Demokratycznej, która uznała nawet hipotetyczne rozważania na ten temat za „niebezpieczne”. Przewodniczący partii Woo Sang-ho podkreślił, że Korea Południowa jako „szósta światowa potęga militarna” nie potrzebuje wsparcia Japońskich Sił Samoobrony.

KOMENTARZ

Inwazja na Ukrainę wywołała debatę na temat bezpieczeństwa narodowego. Temat bezpieczeństwa narodowego zdominował ostatnie dni kampanii prezydenckich w Korei Południowej. Inwazja rosyjska i związany z nią kryzys wpłynął na dyskusję nie tylko na temat relacji z Koreą Północną, ale także wpływu wojny na gospodarkę. W debacie pojawiło się pytanie o gotowość państwa do poradzenia sobie z możliwymi konsekwencjami nowej zimnej wojny. Warto zwrócić uwagę, że obecna sytuacja wzmocniła poparcie dla sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi i obecności amerykańskich wojsk jako gwarancji bezpieczeństwa wobec północnokoreańskich prowokacji. To stanowisko były szczególnie widoczne po stronie konserwatystów. Yoon Suk-yeol wyraził dezaprobatę dla rządowych działań na rzecz podpisania traktatu pokojowego – uznając, że kryzys w Europie Wschodniej jest wystarczającym dowodem, że traktaty pokojowe to za mało. Według kandydata opozycji najważniejsze jest wzmocnienie siły militarnej Korei Południowej oraz ścisła współpraca ze Stanami Zjednoczonymi – także w odniesieniu do relacji międzykoreańskich. Z kolei kandydat Partii Demokratycznej uznał, że takie działanie jak rozszerzenie systemu THAAD i przygotowanie się do manewrów wyprzedzających jedynie doprowadzi do eskalacji napięcia na Półwyspie Koreańskim. Lee Jae-myung skupił się także na negatywnym wpływie wojny na gospodarkę. Jego zdaniem Korea Południowa już odczuwa wpływ sankcji na Rosję – a w przypadku eskalacji napięcia na Półwyspie Koreańskim byłoby znacznie gorzej. Z tego powodu Korea Południowa powinna dążyć do współpracy z KRLD. Główni kandydaci zaprezentowali przeciwne postawy: Yoon Suk-yeol popiera „pokój poprzez siłę”, natomiast Lee Jae-myung „pokój poprzez współpracę”. W debacie głos zabrali także kandydaci partii mniejszościowych. Ahn Cheol-soo wyraził wątpliwość

w skuteczność zwiększenia obecności amerykańskich systemów obronnych jako sposobu na przeciwdziałanie północnokoreańskim prowokacjom. Z kolei Sim Sang-jeung z Partii Sprawiedliwości zwróciła uwagę na wadę płynącą ze wzmacniania współpracy militarnej z Waszyngtonem – odbieranie takiej współpracy przez państwa sąsiednie (przede wszystkim Chiny) jako zagrożenie. Warto zwrócić uwagę także na reakcję opinii publicznej. W prasie pojawiło się wiele artykułów przedstawiających rosyjską inwazję jako lekcję dla Korei Południowej: każde państwo musi mieć możliwości samoobrony. Sytuacja w Europie Wschodniej wzmocniła poparcie dla rozwoju obronności Korei Południowej – a także dla przygotowania się do nowej zimnej wojny, w której Seul powinien opowiedzieć się po stronie Waszyngtonu przeciwko Rosji, Chinom i Korei Północnej.

Rozważania na temat militarnego sojuszu z Japonią wzbudziły kontrowersje. Głos w tej sprawie ostatecznie zajął Błękitny Dom – choć początkiem była dyskusja między kandydatami na prezydenta. W odpowiedzi na pytanie, czy w przypadku stanu wyjątkowego rząd zezwoli Japońskim Siłom Samoobrony na wkroczenie na terytorium Korei Południowej rzecznik Błękitnego Domu krótko oświadczył: „Japonia i Korea Południowa nie są sojusznikami militarnymi”. Według rzecznika Park Soo-hyeon nie jest to stanowisko wyłącznie Błękitnego Domu, ale „konsekwentne stanowisko Republiki Korei”. Pomimo możliwych korzyści, rozważanie trójstronnego sojuszu militarnego ze Stanami Zjednoczonymi i Japonią budzi ogromny opór w koreańskim społeczeństwie - ze względu na zaszłości historyczne. Wspólne manewry mogłyby odbywać się w Korei Południowej, a to budzi opór większości Koreańczyków, którzy popierają w tej sprawie stanowisko kandydata Partii Demokratycznej: nie można pozwolić, aby japońskie siły zbrojne ponownie wkroczyły na ziemię koreańską. Warto zwrócić uwagę, że w tej sprawie obóz rządzący wykazał pewność siebie w odniesieniu do Korei Północnej – podkreślając, że nawet w obliczu prób rakietowych nie ma obawy o wybuch kolejnej wojny domowej, co wyklucza konieczność rozszerzenia sojuszu militarnego poza Stany Zjednoczone – jednocześnie warto zauważyć, że żadna ze stron sceny politycznej nie rozważa rozwiązania sojuszu z Waszyngtonem, który w dużej mierze stanowi gwarant bezpieczeństwa. Należy podkreślić, że cała dyskusja na ten temat miała miejsce tuż przed rocznicą Ruchu 1 Marca, czyli powstania niepodległościowego z 1919 roku.

Kandydaci na prezydenta wypowiedzieli się także w kontekście relacji z Chinami. Chiny zajmują inne miejsce w polityce obu kandydatów. Yoon Suk-yeol stawiając na pierwszym miejscu konieczność wzmocnienia sojuszu ze

Stanami Zjednoczonymi wyraził potrzebę zmiany podejścia do Chin. Według polityka relacje z Chinami powinny być traktowane bardziej kompleksowo i wykraczać poza gospodarkę. Yoon Suk-yeol wskazał, że choć oba państwa łączą bliskie relacje gospodarcze, to różnice dotyczą kwestii związanych z bezpieczeństwem – Korea Południowa dąży do denuklearyzacji KRLD, natomiast Chiny do utrzymania reżimu Kim Jong-una lub denuklearyzacji całego Półwyspu Koreańskiego. Według Yoon Suk-yeola cele te roz mijają się i Korea Południowa powinna dążyć do ulepszenia systemów antybalistycznych, nawet wbrew chińskim sprzeciwom. Z kolei Lee Jae-myung wyraził poparcie dla pragmatycznej polityki, w której Korea Południowa nie musi wybierać między Stanami Zjednoczonymi i Chinami. Według kandydata Partii Demokratycznej Korea Południowa jako dziesiąta światowa gospodarka jest na tyle silnym państwem, że może podejmować niezależne decyzje i kierować się interesem narodowym – w niektórych kwestiach współpracować z Waszyngtonem, w innych z Pekinem. Co więcej, Lee Jae-myung zauważył, że partnerstwo z Chinami jest konieczne – rozwiązanie krytycznych problemów takich jak północnokoreański program nuklearny, stabilność na Półwyspie Koreańskim, zanieczyszczenie środowiska (przede wszystkim zapylenie powietrza) oraz reakcja na pandemię COVID-19 wymaga współpracy z Chinami i nie powinno być to kwestionowane.

W kontekście Chin warto jeszcze zwrócić uwagę na kontrowersje jakie wywołało użycie tradycyjnego koreańskiego stroju na ceremonii zakończenia Igrzysk Olimpijskich. W kwestii zajęcia miejsca wobec sporu chińsko-amerykańskiego Koreańczycy mogą być podzieleni (czy poprzeć Waszyngton czy pozostać neutralnymi), to wykorzystanie przez Chiny koreańskich symboli zawsze budzi silny sprzeciw. Podczas ceremonii zaprezentowano 56 chińskich mniejszości etnicznych – a jedna z kobiet była ubrana w tradycyjny koreański strój hanbok. Spotkało się to z silną reakcją koreańskiej opinii publicznej, oskarżającej Chiny o przywłaszczenie kulturowe. Według komentujących ukazanie koreańskiego stroju międzynarodowej publiczności w takim kontekście mogło stworzyć pozory przynależności hanboku do kultury chińskiej (pomimo faktu, że Koreańczycy rzeczywiście stanowią jedną z rozpoznawanych przez rząd chiński mniejszości etnicznych). Warto podkreślić, że wydarzenie to należy do szeregu działań, które przez Koreańczyków są odbierane jako przywłaszczenie kulturowe – sugerowanie, że koreańskie królestwa Goguryeo i Balhae były częścią Chin czy promowanie kimchi jako potrawy chińskiej. Kwestie kulturowe silnie wpływają na sentymenty antychińskie, szczególnie wśród młodych osób.

II. KOREA POŁUDNIOWA I EUROPA ŚRODKOWO-WSCHODNIA

9 lutego: rosyjski Ambasador spotkał się z kandydatem na prezydenta Partii Demokratycznej. Lee Jae-myung oraz ambasador Andrei Kulik omówili możliwości współpracy koreańsko-rosyjskiej. Koreański polityk wyraził nadzieję na współpracę w sektorze energetycznym, przede wszystkim na płaszczyźnie rozwoju energetyki wodorowej. Ponadto wyraził zainteresowanie rozwojem połączeń kolejowych – w wypadku trójstronnej współpracy z Koreą Północną. Podczas spotkania nie został poruszony temat Ukrainy.

10 lutego: prezydent Moon Jae-in wyraził nadzieję na rozwój współpracy z Ukrainą. Prezydenci Moon Jae-in oraz Wołodymyr Zełenski wymienili listy z okazji 30. rocznicy ustanowienia relacji dyplomatycznych. Według Błękitnego Domu Prezydent wyraził nadzieję na rozszerzenie współpracy – przede wszystkim gospodarczej oraz wymiany międzyludzkiej – w zgodzie z południowokoreańską Nową Polityką Północną. Polityka ta zakłada dywersyfikację koreańskich partnerów o państwa Europy Wschodniej i Azji Środkowej.

24 lutego: Korea Południowa wyraziła zaniepokojenie sytuacją w Ukrainie. W Błękitnym Domu odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa Narodowego w związku z rosyjską agresją. Podczas posiedzenia omówiono możliwości bezpiecznego ewakuowania Koreańczyków z Ukrainy. Jednocześnie prezydent Moon Jae-in zapowiedział, że „suwerenność Ukrainy musi być respektowana” i Korea Południowa przyłączy się do działań zmierzających do pokojowego rozwiązania kryzysu. Korea Południowa wyraziła gotowość przyłączenia się do międzynarodowych sankcji. Prezydent oświadczył, że Korea Południowa „jako odpowiedzialny członek społeczności międzynarodowej wyraża poparcie dla wszelakich wysiłków mających na celu powstrzymanie inwazji zbrojnej i będzie w nich uczestniczyć.”

25 lutego: Korea Południowa wykluczyła militarną pomoc Ukrainie. Błękitny Dom oświadczył, że udzielenie wojskowego wsparcia Ukrainie nie jest rozważane. Korea Południowa pozostaje jednak otwarta na inne formy wsparcia tego państwa wobec agresji ze strony Rosji. Seul nie rozważa również jednostronnych sankcji. Według rzecznika Błękitnego Domu „to nie czas na niezależne działania”, tylko na przyłączenie się do wspólnych sankcji amerykańskich i europejskich.

25 lutego: Ukraina zwróciła się do Korei Południowej o pomoc w zakresie cyberbezpieczeństwa. Ambasador Ukrainy Dmytro Ponomarenko wyraził

nadzieję na uzyskanie południowkoreańskiego wsparcia w zwiększeniu możliwości precyzyjnego przeciwdziałania rosyjskim atakom cybernetycznym. Południowkoreańskie MSZ wyraziło chęć wsparcia Ukrainy, choć nie podało szczegółów dotyczących potencjalnej współpracy w zakresie cyberbezpieczeństwa.

26 lutego: kandydat na prezydenta został skrytykowany za wypowiedź dotyczącą Ukrainy. Lee Jae-myung z Partii Demokratycznej znalazł się w ogniu krytyki – zarówno międzynarodowej, jak i krajowej – za komentarz dotyczący prezydenta Wołodymyra Zełenskigo. Lee Jae-myung w trakcie telewizyjnej debaty nazwał ukraińskiego Prezydenta „niedoświadczonym politykiem”, który ogłaszając chęć przyłączenia się do NATO sprowokował rosyjską agresję. Pod naporem krytyki, Lee Jae-myung przeprosił, wyrażając poparcie dla Ukrainy. W obronie polityka stanęła także Partia Demokratyczna, która uznała całą sytuację za nieporozumienie. Według przewodniczącego komitetu wyborczego Woo Sang-ho „brak doświadczenia prezydenta Zełenskigo jest faktem”, jednocześnie w obecnej sytuacji „należy podkreślać, że atak na Ukrainę jest rosyjską inwazją”.

28 lutego: Korea Południowa wprowadziła zakaz eksportu strategicznych materiałów do Rosji. Korea Południowa podjęła decyzję o przyłączeniu się do międzynarodowych sankcji, obejmujących kontrolę eksportu takich produktów jak elektronika, półprzewodniki czy przyrządy nawigacyjne. Ponadto Seul przyłączył się do inicjatywy odcięcia części rosyjskich banków od systemu SWIFT. Jednocześnie minister handlu Jeo Han-ku oświadczył, że podejmie starania zmierzające do zapobieżenia możliwym szkodom dla koreańskich firm działających w Rosji. W kwestii stabilizacji międzynarodowego rynku energetycznego Korea Południowa zapowiedziała promowanie uwalniania strategicznych rezerw paliwowych. Ponadto rozważa odsprzedaż gazu LNG do Europy.

28 lutego: Korea Południowa przekaże Ukrainie pomoc humanitarną za pośrednictwem Biura Narodów Zjednoczonych ds. Koordynacji Pomocy Humanitarnej. Korea Południowa zadeklarowała przekazanie 10 mln USD na pomoc humanitarną. Środki zostaną rozdysponowane po konsultacjach z ukraińskim rządem oraz organizacjami międzynarodowymi.

III. RELACJE MIĘDZYKOREAŃSKIE

10 lutego: Korea Południowa i Stany Zjednoczone uzgodniły treść deklaracji formalnie kończącej wojnę koreańską. Prezydent Moon Jae-in udzielił wywiadu lokalnym i światowym serwisom informacyjnym (m.in.: Reuters, Kyodo,

Tass, Xinhua), w którym podsumował swoją kadencję. Prezydent oświadczył, że Seul i Waszyngton doszły do porozumienia w sprawie treści traktatu pokojowego z KRLD. Jednocześnie podkreślił, że zawarcie takiego porozumienia nie będzie możliwe w najbliższych miesiącach – czyli do końca jego kadencji w maju. Według Prezydenta kolejnym krokiem jest przedstawienie deklaracji stronie północnokoreańskiej. Prezydent Moon Jae-in oświadczył także, że jest gotowy zorganizować szczyt międzykoreańskich bez żadnych warunków wstępnych, w formacie odpowiadającym Korei Północnej.

20 lutego: Yoon Suk-yeol ostrzegł przed wzmożonymi północnokoreańskimi prowokacjami. Kandydat opozycyjnej Partii Siła Narodu Yoon Suk-yeol wyraził obawę, że zaangażowanie Stanów Zjednoczonych w problem agresji Rosji na Ukrainę stanie się okazją dla KRLD do prowadzenia testów rakietowych lub zwiększenia aktywności wojskowej na granicy z Koreą Południową. Polityk ponownie wezwał do konieczności rozbudowania południowokoreańskich sił wojskowych w celu odstraszenia Korei Północnej. Yoon Suk-yeol oświadczył, że „pokój jest osiągany siłą, nie słowami”.

22 lutego: Partia Demokratyczna wyraziła poparcie dla warunkowego otwarcia strefy przemysłowej w Kaesong. Przewodniczący Partii Demokratycznej (DP) Song Young-gil spotkał się ze specjalnym sprawozdawcą ONZ ds. praw człowieka w Korei Północnej Tomasem Ojea Quintaną. Przewodniczący DP oświadczył, że obszar przemysłowy Kaseong przyczyniał się do poprawy warunków życia mieszkańców KRLD. Ponadto funkcjonowanie obszaru było sposobem na przekazywanie informacji ze świata zewnętrznego. Według DP specjalny sprawozdawca ONZ poparł ponowne otwarcie kompleksu.

27 lutego: Seul wezwał KRLD do natychmiastowego zaniechania prowokacyjnych działań. Rada Bezpieczeństwa Narodowego (NSC) potępiła Koreę Północną w związku z wystrzeleniem pocisku (ośmego w tym roku). NSC wyraziła zaniepokojenie prowadzeniem przez KRLD testów pocisków balistycznych, gdy prowadzone są działania wojenne na Ukrainie. Według Seulu taka postawa Pjongjanu stanowi zagrożenie dla stabilności nie tylko na Półwyspie Koreańskim, ale i na świecie. Jednocześnie NSC zapewniła, że podejmie wszelkie konieczne działania, aby zapewnić bezpieczeństwo przed wyborami prezydenckimi. Według strony północnokoreańskiej przeprowadzone testy rakietowe były związane z satelitą, a nie pociskami balistycznymi. Południowokoreańskie Ministerstwo Obrony odrzucało takie wytłumaczenie i uznało próbę za kolejną prowokację służącą „demonstracji północnokoreańskiej polityki”.

KOMENTARZ

Najbliższy rok prawdopodobnie nie przyniesie przełomu dla relacji międzykoreańskich. Korea Development Institute przedstawił prognozę relacji międzykoreańskich. Według KDI w relacjach międzykoreańskich można zaobserwować pewien wzór – w pierwszym roku objęcia urzędu przez nowego prezydenta Korea Północna unika angażowania się w dialog, „testując” nowego lidera za pomocą prowokacji. Warto zwrócić uwagę także na wewnętrzne problemy północnokoreańskie – podczas Konferencji Sekretarzy Komitetów Partii Pracy Korei przedstawiciele rządu przyznali się do „uchybień” w realizacji zadań partii i zobowiązali się do ich poprawy. W obliczu widma klęski głodu i złej sytuacji gospodarczej Korea Północna nie może pozwolić sobie na rezygnację z programu nuklearnego. Ponadto KRLD musi ponownie przyciągnąć uwagę Stanów Zjednoczonych – co nie będzie łatwe w obliczu zaangażowania Waszyngtonu w kryzys ukraiński. Przewodniczący Kim Jong-un prawdopodobnie będzie kontynuować prowadzenie testów rakietowych – podobnie jak w 2017 roku, gdy Moon Jae-in został wybrany prezydentem Korei Południowej. Do eskalacji napięcia może doprowadzić także rosnące poparcie dla zwiększenia możliwości obronnych Korei Południowej – w tym rozwoju własnej broni nuklearnej.



**OŚRODEK SPRAW
AZJATYCKICH**
Uniwersytet Łódzki

RAPORTY OPINIE DORADZTWO

PIERWSZY W POLSCE UNIWERSYTECKI
THINK-TANK

DORADZTWO POLITYCZNE I BIZNESOWE

ZESPÓŁ Z PRAKTYKĄ W AZJI

www.osa.uni.lodz.pl

